№ 101. **Wtorek 3. Maja 1864.** **Rok wydania 54.**

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministerstwo spraw zewnętrznych mianowało w porozumieniu z ministerstwem handlu drugiego kanclerza c. k. konzulatu w Konstantynopolu *Pawła Reglia* pierwszym kanclerzem, a tamtejszego prowizorycznego adjunkta konzulatu *Franciszka Jelinek* wicekanclerzem tamże.

Sprostowanie.

W wczorajszem obwieszczeniu względem losowania obligacyi lwowskiego funduszu indemnizacyjnego, w pierwszej przedziałce piąty wiersz licząc od dołu, zamiast: z roku 1864 czytać należy: **z roku 1863.**

Część nieurzędowa.

Lwów, 3. maja.

Z Fryderycyi donoszą w drodze telegraficznej, że na dn. 30. z. m. zwiedzali feldmarszałek Wrangel i Jego królewicz. Mość Następca tronu pruskiego twierdzę zajętą przez wojska austryackie. Liczba dział, które dostały się w ręce Austryaków, wynosi 206; oprócz tego zostawili Duńczycy znaczny zasób materyałów wojennych. — Innych wiadomości z teatru wojny nie ma dzisiaj; z Gdańska tylko przynosi telegram z 30. z. m. wiadomość, że dnia tego po południu atakowała pruska korweta parowa „Vineta" trzy duńskie okręta wojenne, które jednakże nie chciały wdawać się w walkę, i „Vineta" powróciła przeto wieczorem do portu.

Już znowu zaczyna się pojawiać w dziennikach pogłoska o bliskim powrocie W. Księcia Konstantego do Warszawy. Tak między innemi telegrafują do *Const. Oest. Ztg.* z Drezna pod dniem 1. maja, że podług obiegającej tam wieści ma W. Książę po ruskiej Wielkanocy udać się do Warszawy i objąć napowrót namiestnictwo z tytułem Wicekróla Polskiego. Wypadek ten byłby w razie sprawdzenia się oznaką, że rząd rosyjski uważa już za rzecz możliwą albo znieść zupełnie, albo przynajmniej złagodzić znacznie rządy wojskowe w Królestwie.

Wiedeńska *Sonntags-Zeitung* z 1. b. m. otrzymała z Paryża telegraficzną wiadomość o nowym awanturniczym planie Garibaldego. Mianowicie dowiaduje się *Constitutionnel* z Maseraty, że Garibaldi ma zamiar opanować zatokę Pescary, która łączy z granicą rzymską gościniec przez Abruzzy. Garibaldi ma nadpłynąć sam i połączyć się tam z ochotnikami. *Sonntags-Ztg.* powiada, że tym sposobem wyjaśniają się też dostatecznie owe znaczne werbunki, które od niejakiegoś czasu odbywają się w całych Włoszech. — Podług doniesienia tej samej depeszy paryskiej oznajmił Książę Sutherlandu rządowi turyńskiemu, że będzie na swoim yachcie zwiedzać wybrzeża adryatyckie.

W Kopenhadze przesila się widocznie opinia publiczna na korzyść pokoju, a dowodem tego jest między innemi wzrastające pomiędzy wojskiem oburzenie przeciw dziennikom, które namiętnemi artykułami swemi wzywały rząd do bezwzględnego prowadzenia dalszej wojny. Tak donosi *Faedrelandet* z 27. z. m., że z różnych stron dochodzą go głosy niechęci a nawet oburzenia przeciw Kopenhadze i jej mieszkańcom, a mianowicie przeciw prasie kopenhagskiej, a unionistyczny organ *Flyveposten* z 29. z. m. obwinia prasę duńską, że jest główną przyczyną całego nieszczęścia Danii.

W *angielskiej* radzie ministeryalnej naradzano się na dniu 1. maja nad wysłaniem części angielskiej floty kanałowej do Kopenhagi dla popierania partyi pokojowej rządu duńskiego; jaka jednak zapadła uchwała w tej mierze, nie donosi jeszcze telegram londyński.

U wód w Kissingen oczekują już z pewnością przybycia gości cesarskich z Petersburga. Jak piszą bowiem do *Const. Oest. Ztg.* z Kissingen pod dniem 30go z. m., ma Cesarz rosyjski przybyć tam z małżonką na dniu 15. maja i zabawić kilka tygodni dla używania kąpieli rzecznych w Saale, i z tego powodu pozamawiało tam już pomieszkania bardzo wiele familii rosyjskich. Równocześnie z Cesarzem ma wyjechać z Petersburga także W. Książę Następca tronu, który — jak donosi kopenhagski dziennik *Dagbladet* z 29go z. m. — zamyśla przybyć w odwiedziny na dwór duński, i miano już nawet przygotować dla niego pomieszkanie na zamku Christianborg.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 1. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaś. Pan* przybył wczoraj z Schönbrunnu do Wiednia, i był obecny na nabożeństwie żałobnem za duszę ś. p. Księżny bawarskiej *Augusty*. — *Najjaśn. Pani* ofiarowała na fundusz pierwszego stowarzyszenia c. k. urzędników do pielęgnowania chorych i grzebania umarłych kwotę 100 zł. w. a. — Książę *Modeński* przybył tu wczoraj wieczorem wracając z podróży swej na wschód, a Księżna *Modeńska*, która bawiła dotąd w Monachowie, spodziewana jest dzisiaj. — Żałoba dworska po Arcyksiężnie *Hildegardzie* skończy się jutro, a żałoba po Księżnie *Auguście* bawarskiej trwać będzie do 24. maja. — Przedwczoraj z rana odbyło się w kościele Augustynów żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Arcyksięcia *Karola*, na którem była obecna jeneralicya i większa część przebywających tu oficerów sztabowych i wyższych.

Były minister wojny, hrabia *Degenfeld*, powrócił tu wczoraj w najlepszym zdrowiu z Kairu.

(Konfiskata dziennika.) Wydany tu przedwczoraj drugi numer nowego dziennika politycznego *Duch czasu* skonfiskowała władza prasowa, i ze strony sądu krajowego ma być wytoczony proces przeciw wydawcy jego p. *Osieckiemu* i przeciw redaktorowi panu *Grottgerowi* podług §. 65 ustawy karnej.

— *Sürgöny* podaje tabelaryczny wykaz ofiar dobroczynnych, rozdanych dotąd pomiędzy mieszkańców cierpiących niedostatek. Z tego wykazu dowiadujemy się, że na dniu 22. kwietnia wysłano 100.000 złr. w różnych kwotach do pojedyńczych okręgów. Doliczywszy do tego dawniejsze datki otrzymały włącznie do 22. kwietnia komitaty: Abony 4970 zł., Arad 49.236 zł. 80 c., Bacs 11.526 zł., Bekes 65.480 zł., Bihar 23.840 zł., Borsod 16.638 zł. 21 c., Csanad 44.590 zł., Congrad 34.940 zł., Stuhlweissenburg 1750 zł., Heves 18.222 zł., Krasso 11.270 zł. 38 c., Nevgrad 6200 zł., Peszt 18.170 zł., Szabolcs 16.900 zł., Szatmar 2000 zł., Temes 52.268 zł. 79 c. i 50 dukatów, Torontal 77.018 zł. 59½ c. i 50 dukatów, Zemplin 15.301 zł., dystrykt Hajduków 15.101 zł., Jacygów i Kumanów 24.877 zł. 21 c., Wielka Kikinda 6200 zł.; miasta: Arad 1440 zł., Debreczyn 8870 zł., Szegedin 4740 zł., Wesetz 1100 zł. Ogółem rozdano włącznie do 22. kwietnia 580.644 zł. 39 c. i 100 dukatów. Komitaty Temes, Torontal i Krasso, dystrykt Wielkiej Kikindy i miasto Wersetz zostały pominięte przy ostatniem obdzielaniu, ponieważ między nich ma być rozdzielonych 6000 dukatów, oczekiwanych z Wołoszczyzny.

W Szegedynie bawi teraz kilku tureckich oficerów, którzy zakupują wiele koni i to — jak donosi *Szegedi Hirado* — po dość wysokich cenach. W ostatnich dniach wyprawili oni już 50 koni koleją żelazną do Bazias, a płacą złotem licząc dukata po 5 zł. 43 c.

(Zajęcie Fryderycyi przez wojska austryackie.) *Gazeta wieczorna wiedeńska* z dn. 30. kwietnia zamieściła artykuł następujący:

„Ostatnie wiadomości z pola walki donoszą o nader ważnym militarnym wypadku, o upadku Fryderycyi. Nie znane są powody, które rząd duński skłoniły do opuszczenia pozycyi, którą nie dawno jeszcze miano za równie obronną jak Dyppel-Alsen. Być może, iż przyczyniły się do tego względy militarne i dyplomatyczne. W każdym razie wojsko duńskie bardzo pospiesznie popłynęło do Fionii, jak to okazuje znaczna ilość dział i materyału wojennego, który wpadły w ręce wojska austryackiego. Gdy zaś z kądinąd donoszą, iż armia duńska nie myśli wcale o oporze w Jutlandyi, przeto przypuścić można, iż Dania usiłuje skoncentrować siły swoje na wyspie Alsen. Gdyby na konferencyi londyńskiej przyszło do postanowienia, iż kroki nieprzyjacielskie wstrzymane być mają, na zasadzie status quo militarnego, to przeszkodzenie zupełnej okupacyi Szleswiku miałoby dla Danii pewne znaczenie."

„Ponieważ Jutlandya dodatkowo tylko wciągnięta została w plan działania wielkich mocarstw, przeto opuszczenie Jutlandyi polityczną sytuacyę Danii nie tyle zmienia, ileby ją zmieniło opuszczenie wyspy Alsen. Jest zaś do prawdy podobnem, iż armia duńska na krótki tylko czas Fryderycyę utrzymaćby zdołała. Poznała ona dostatecznie waleczność wojsk austryackich i energię ich wodza, a siły duńskie w skutek ostatnich wypadków widocznie osłabione zostały. Dla dostatecznej obrony Fryderycyi potrzebaby 30.000 ludzi, a siły duńskie w Jutlandyi nie dochodzą nawet do 25.000 ludzi. Zawsze jednak niepojęta jest wielka nagłość w opuszczeniu Fryderycyi, kiedy w ostatnich jeszcze dniach Duńczyki mieli dość sposobności do uratowania całego materyału wojennego. Zdaje się, iż obawiano się szturmu, a tem samem przeszkody w cofnięciu. Jeżeli walka dalej prowadzona będzie, to Fionia i Alsen stanowić będą główne punkta oparcia Duńczyków, ostatni zaś punkt byłby pierwszym celem energicznego ataku. Duńczyki sypią warownie na wybrzeżu alseńskim, zdaje się przeto, iż ataku tego oczekiwać będą."

Francya.

Paryż, 29. kwietnia. *(Wiadomości z Mexyku. — Posiedzenie ciała prawodawczego. — Powstanie w Algieryi. — Różne wiadomości.)* *Monitor* zamieścił różne wiadomości z Mexyku z dnia 27. marca, a z Veracruz z dnia 29go, które do Francyi przez Anglię nadeszły. Według raportu główno dowodzącego wojskiem francuzkiem do ministra wojny nie zaszedł żaden ważniejszy wypadek wojenny. Wojsko francuzkie urządza sobie dogodne o ile być może kwatery dla przepędzenia w nich pory deszczów, zarazem

zaś rozpędza bandy gerillów, które teraz rzadko już się pojawiają. Przed nadejściem pory deszczów trzy kolumny francuzkie udać się mają w kierunku na Ducango, Colima i Oajaca dla zniszczenia ostatnich szczątek wojska Juareza. Stan zdrowia wszędzie wyborny, komunikacye stały się daleko pewniejsze, i prawie już nie słychać o napadaniu na podróżnych i na transporta towarowe.

Monitor ogłosił dekret cesarski przedłużający posiedzenie ciała prawodawczego do dnia 19. maja. Posiedzenie ciała prawodawczego z dnia 28. kwietnia zajęte było rozprawami nad projektem do prawa względem koalicyi robotników i wyrobników fabrycznych i rzemieślniczych. Projektu do prawa bronił p. Emile Ollivier w długiej mowie, przeciwko niemu występywali zaś pp. Kolb Bernard i Seydout. Rozprawy do przyszłego posiedzenia odroczone zostały.

Zdaje się, iż powstanie w Algieryi zwycięża, chociaż rząd bardzo skąpe o niem udziela wiadomości, bo przeszło 10.000 wojska do Algieru wysłano. Powstanie ciągnie się od Maroku po całej południowej granicy Algieryi, i zagraża miastom Orleans, Ville, Aumale i warowni Napoléon, skierowane jest głównie przeciwko Laghuat, i począwszy od Bogliar przecięło już wszelkie komunikacye. Dziesięciu jezdnych francuzkich, których z Boghar jako przednią straż wysłano, w samej okolicy tego miasta wycięci zostali. W Boghar koncentrują się wojska, mające pod jenerałem Jussuf działać przeciwko powstańcom. W prowincyi Oran jenerał Deligni organizuje kolumny zaczepne, 500 Spahisów zostali upoważnieni do wzięcia udziału w walce przeciwko swym ziomkom. Zachodnia część prowincyi Oran, granicząca z Marokiem i będąca głównie gniazdem każdego powstania, dotąd jeszcze jest spokojna. Z raportów nadesłanych okazuje się, iż pułkownik Beaupretre z kolumną swoją przez Arabów niespodzianie napadnięty został. Pułkownik sam zastrzelony został w swym namiocie właśnie gdy się przebierał. Wielka część Spahisów jednak się uratowała, odrzucając czerwone swe burnusy i mieszając się między Arabów. — Wiadomość o śmierci beja tunetańskiego dotąd się nie potwierdziła.

Więcej jeszcze niż odwiedziny Garibaldego u Mazziniego niepodobała się w Paryżu korespondencya jego z Louis Blankiem, znanym autorem historyi Dziesięciu lat, a później socyalnym organizatorem Pracy. Tak Garibaldi jak Louis Blanc potępiają obecny rząd francuzki i upatrują największy tryumf ducha politycznego w tem, ażeby w Rzymie była republika miasto rządu papiezkiego. Francuzi gniewają się na Louis Blanka, iż im zaprzecza wszelkiego prawa mieszania się w sprawy włoskie. Stronnictwo katolickie kontente jest z zajęcia Rzymu przez wojska francuzkie, większa część innych stronnictw nic nie ma przeciwko temu. Myśl, iż Francya długo jeszcze Włochami opiekować się musi, głębsze ma korzenie, niż Garibaldi marzy.

Posiedzenia ciała prawodawczego będą bardzo ważne w przyszłym tygodniu. Toczyć się bowiem mają rozprawy nad budżetem i pp. Thiers i Berryer głos zabierać mają, rozwodząc się nad całą zewnętrzną polityką rządu. Będą więc mowy świetne i znaczące.

Włochy.

(Przemowa Ojca św. przy komunikowaniu Cesarza mexykańskiego.) Pius IX. przy komunikowaniu Cesarza mexykańskiego i jego małżonki miał do nich przemowę, która według *Monde* jest następująca:

„Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. Przez niego panują i rządzą królowie: per me reges regnant per me principes imperant, przez niego Królowie wydają wyroki, per me legum conditores justa decernunt, a jeżli on często pozwala, aby Królowie byli wystawieni na próby, ma jednak wszelką władzę na niebie i ziemi.

W jego imieniu polecam Wam szczęście ludów katolickich Wam powierzonych. Prawa ludów są wielkie; trzeba im zadość uczynić, ale jeszcze większe i świętsze są prawa kościoła, niepokalanej oblubienicy Jezusa Chrystusa, który zbawił nas krwią, co za kilka chwil okryje purpurą Wasze wargi.

Będziecie więc szanować prawa Waszych ludów i prawa kościoła, to jest będziecie pracować nad świecką i duchowną szczęśliwością tych ludów.

I oby Jezus Chrystus, którego przyjmiecie z rąk jego zastępcy, uczynił Was w miłosierdziu swojem uczestnikami swojej łaski: misereatur omnipotens Deus, et dimissis peccatis vestris perducat vos ad vitam aeternam.“

(Różne wiadomości.) Z Pawii piszą do *Jener. Kor. austr.*, iż tumulty studenckie, które się na uniwersytetach pawijskim, turyńskim a podobno i genueńskim objawiły, są tylko objawem onego politycznego rewolucyjnego ducha, którym tchnie cała młodzież włoska; cyrkularz ministra oświecenia publicznego Mateuccis, obejmujący nowe przepisy względem doktoryzacyj, był tylko pozornym do wybuchu niepokoi powodem. Zaraz po nadejściu wiadomości o tumulcie uniwersyteckim w Turynie, udało się dwóch uczniów, szczególnie znanych jako malkontenci, do rektora uniwersytetu pawijskiego żądając ażeby im wydał klucze od wielkiej Auli uniwersyteckiej dla zrobienia tamże wielkiej demonstracyi przeciwko teraźniejszemu nowemu prawu o egzaminach doktorskich. Gdy rektor naturalnie żądaniu temu odmówił, studenci wybili drzwi do jednej z większych sal wykładowych i uchwalili protestacyę przeciwko rozporządzeniu ministeryalnemu. Na darmo rektor Canzoni wydał odezwę do *kochanych swych uczniów* w nader łagodnych wyrazach ułożona. Młodzież podarła ją na kawałki, grozili obelga każdemu, któryby w przyszłości słuchał jeszcze prelekcyi i tłumnie a hałaśliwie przebiegali najludniejsze ulice. Rząd piemoncki wystąpił przeciwko niebezpiecznym tym symptomom z nakazem zamknięcia uniwersytetów turyńskiego i pawijskiego.

W Cuccoli, w Kalabryi, bandyci schwytali i uprowadzili syndyka miasta, i żądają od niego 150.000 lirów okupu. Rodzina jego zebrała tyle pieniędzy ile tylko mogła dla wydobycia go z rąk bandytów, lecz suma zebrana nie była dostarczająca do wyratowania syndyka z rąk *Kanibalów*; jak urzędowa gazeta powiada.

Dania.

Flensburg, 28. kwietnia. *(Lazarety.)* Do *Jener. Kor.* piszą z Flensburga: „Ażeby zbić alarmujące pogłoski o stanie lazaretów w naszem mieście, donoszę wam co następuje: „Jest tu urządzonych w tej chwili ośmnaście stacyi lazaretowych, w których znachodzą pomoc lekarską chorzy i ranni z armii sprzymierzonych. Dwie z tych stacyi należy do c. k. wojsk, reszta przeznaczona jest dla pruskich żołnierzy i jeńców. Po szturmie dyppelskim przepełniły się naturalnie ostatnie oddziały w nadzwyczajny sposób, i kilka nowych stacyi przybyło dopiero od owego strasznego dnia. Liczba rannionych wynosiła w nich w ciągu bieżącego tygodnia do 800; dokładnie nie można podać tej liczby dlatego, ponieważ zmienia się ona ciągle przez ewakuacye. Tymczasem rozeszła się w dziennikarstwie mylna pogłoska, jakoby śmiertelność w tych lazaretach pruskich nagle nadzwyczajnie się powiększyła, że od dnia 18. kwietnia miało umrzeć tu do trzystu ranionych, i że codziennie umiera najmniej 20 ludzi. Jest to po prostu kłamstwo. Wiem z urzędowego źródła, że od owej nocy z poniedziałku na wtorek (z 18. na 19. kwietnia) aż do przedwczoraj umarło tu najwięcej czterdziestu kilku ranionych, licząc w to dwudziestu trzech ranionych, którzy w ciągu transportu ulegli ranom swoim, nie dojechawszy do lazaretów flensburskich, między tymi także jenerał brygady Duplat.

Również mylnie utrzymywała *Gartenlaube* w numerze swoim 14tym w bardzo powierzchownej korespondencyi ztąd, datowanej z 12. marca, jakoby śmierć zaczynała już wyprawiać obfite żniwo w lazaretach. Z tego samego urzędowego źródła mogę podać cyfrę raportu miesięcznego z marca. Wynosiła ona na 2300 chorych i ranionych, których leczono tu w miesiącu marcu, tylko 17, mówię siedmnastu. Zresztą oprócz lazaretów, o których już wspomniałem, mamy tu jeszcze dla oficerów dwie stacye szpitalu Joanitów.“

Królestwo Polskie.

Warszawa, 29. kwietnia. *(Telegraf policyjny.)* *Dzien. Pow.* donosi: Jednem z najważniejszych ułatwień w rozwoju działalności wykonawczych władz miasta jest obecne urządzenie w Warszawie policyjnego telegrafu. Główny zbiornik znajduje się w zarządzie policyi, w pałacu Prymasowskim, obok mieszkania ober-policmajstra, zkąd rozprowadzone są druty do wszystkich kancelaryi cyrkułowych w Warszawie i na Pradze, gdzie znów odpowiednie znajdują się aparata, z obsadzeniem wszędzie zdolnej i dostatecznej obsługi. W chwili niemal przesłania zlecenia następuje odpowiedź z oszczędzeniem czasu i pracy na korespondencye, przez co zapewniony został mieszkańcom tyle pożądany i niepraktykowany dotąd pospiech w załatwieniu rozlicznych ich potrzeb i żądań. O ile słyszeliśmy, strony interesowane tak w głównym telegraficznym kantorze, jako też w cyrkułach depesze swe w miarę uznawanej potrzeby przesyłać będą mogły, czego bliższe warunki zapewne władza oznaczy. Zbytecznem jest wykazywać wypadki, w których telegraficzna posługa staje się nieocenionem dobrodziejstwem. Nie wszystkie zaiste stołeczne miasta w Europie podobny system posiadają. Myśl urządzenia policyjnego telegrafu w Warszawie i urzeczywistnienie onej zawdzięczamy osobistemu staraniu dzisiejszego ober-policmajstra, który wyjednał na to zezwolenie rządu i odpowiedni fundusz. Wykonaniem wszelkich robót około urządzenia rzeczonego telegrafu i wyuczeniem sygnalistów wybranych z niższych policyjnych stopni, zajmował się sztabs-kapitan 1go batalionu saperów Woroncow-Weljaminow przy pomocy mechanika telegrafisty Neffe.

Rosya.

Petersburg, 20. kwietnia. *(Zamknięcie sejmu fińskiego.)* W Helsingforsie odbyło się 3. (15.) kwietnia zamknięcie posiedzeń sejmu finlandzkiego. W wigilią dnia tego odczytany został z balkonu gmachu senatu najwyższy manifest o rozpuszczeniu członków izb; poczem orkiestra wojskowa odegrała narodowy hymn finlandzki Wortland. Ceremonia zaś zamknięcia sejmu odbyła się wczoraj w pałacu cesarskim, podług ustanowionego ceremoniału. Skoro reprezentanci narodu zajęli swe miejsca w sali tronowej, mając na czele landmarszałka i talmanów, kiedy senat i wyżsi urzędnicy umieścili się po obu stronach tronu, i kiedy jenerał-gubernator, wyszedłszy z wnętrza pałacu, wśród okrzyków „hura“ zajął miejsce u podnóżka tronu, wtedy landmarszałek a następnie talmanowie izb, zbliżając się do barona Rokasowskiego, mieli mowy: landmarszałek baron Nordenstam, arcybiskup Bergenheim i burmistrz m. Wyborga p. Ern — w języku szwedzkim, a p. Meki-Peska, prezes stanu włościańskiego—w języku fińskim. Następnie jenerał-gubernator baron Rokasowski odczytał mowę tronową w języku ruskim.

Tak zakończyły się siedmiomiesięczne posiedzenia sejmu finlandzkiego, którego zadaniem było sprostowanie i odnowienie tego co zestarzało sie w ciągu ostatnich 50 lat, na drodze umysłowego i materyalnego rozwoju narodu, a jeżeli sejm, obok niezmordowanej czynności swojej, nie był w stanie zupełnie załatwić tego zadania, z powodu dawniejszej swej organizacyi, to wszakże załatwienie takich kwestyi, jak zmiana kar, rozszerzenie wolności handlu, przemysłu i druku, ustanowienie banków prywatnych, przekształcenie systemu monetarnego, reforma ustawy kościelnej, urządzenie zarządu gminnego w miastach i wsiach, i różne inne środki, — dają mu zupełne prawo do wdzięczności współziomków.

Mowa Najjaśniejszego Cesarza, odczytana w języku ruskim przez jenerał-gubernatora finlandzkiego, przy zamknięciu posiedzeń sejmu finlandzkiego w Helsingforsie, d. 3. (15.) kwietnia r. b.:

„Reprezentanci wielkiego księstwa finlandzkiego!

Otwierając we wrześniu zeszłego roku niniejszy sejm, sądziłem, że zdołacie ukończyć wasze czynności w krótszym czasie. Zresztą, nabyte przez powiększone i dłuższe prace wasze doświadczenie w prowadzeniu spraw sejmowych, spodziewam się, znacznie ułatwi czynności przyszłych sejmów.

Dziękuję wam za kilkokrotnie wyrażone przez was w imieniu narodu fińskiego uczucia wierności i przywiązania ku Mnie; ale nie mogę nie ubolewać, że niektóre rozprawy sejmu podały powód do nieporozumień względem stosunków wielkiego księstwa do cesarstwa rosyjskiego.

W nierozdzielnem połączeniu swojem z Rosyą, Finlandya zachowała nienaruszenie nadane sobie swobody, i pod tarczą praw swoich nie przestaje używać wszelkich moralnych i materyalnych korzyści, zapewnionych sobie potęgą cesarstwa. Rosya otwiera mieszkańcom Finlandyi obszerne i swobodne pole handlu i przemysłu, a poczciwy naród ruski nieraz, gdy ciężkie klęski nawiedzały kraj wasz, dawał wam dowody bratniego współczucia i skutecznej pomocy. Sprawiedliwe więc ocenienie prawdziwych interesów Finlandyi powinno skłonić was do utrwalenia a nie do osłabienia ścisłego związku z Rosyą, jako niewzruszonej rękojmi pomyślności ojczyzny waszej.

Zamierzywszy, jak to już poprzednio oznajmiłem wam, zwołać nanowo stany ziemskie za trzy lata, ogłaszam niniejszy sejm za zamknięty, i polecając was opiece Najwyższego, zostaję ku wam i całemu narodowi fińskiemu z cesarską łaską Naszą przychylnym.

Na oryginale własną
Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
Alexander."

Helsingfors Dagbladet pisze: 9go kwietnia n. s. oznajmionem zostało sejmowi finlandzkiemu najwyższe upoważnienie do zaciągnienia oddzielnej pożyczki w sumie 2 miliony marek. 12go z. września zawarty został z baronem A. Stieglitz w Petersburgu akt względem tej pożyczki, przeznaczonej na utworzenie funduszu rezerwowego celem udzielania mieszkańcom Finlandyi forszusów na kupno zboża, wrazie głodu jaki zagrażał ich krajowi w jesieni przeszłego roku. Pożyczka ta zaciągnioną została na półtrzecia roku z procentem 6% opłacać się mającym półrocznie z góry, nadto $2^1/_2$% na umorzenie i $^1/_2$% komisowego.

(Sprostowanie.) Wydanem zostało następujące półurzędowe sprostowanie: *Wanderer* ogłasza następujący telegram z Jas z 19. kwietnia:

„Dowódzca wojsk rosyjskich w Bessarabii jenerał Kotzebue otrzymał z Petersburga bezwarunkowy rozkaz wkroczenia do Mołdawii, o którym tutejszy książęcy komendant placu zawiadomiony został przez rosyjskiego oficera ordonansowego."

Tenże dziennik w korespondencyi z Bukaresztu zapewnia, że tamtejszy rosyjski konzul jeneralny z rozkazu swego rządu zażądał od księcia Couzy oddalenia teraźniejszego ministeryum: wiadomość ozdobiona nadto jaskrawemi i podburzającemi szczegółami. Ani w jednej, ani w drugiej wiadomości nie ma słowa prawdy. Przypominamy naszym czytelnikom, że protokół paryski który się odnosi do księstw zjednoczonych przewidział ten wypadek, iż może być potrzebne obsadzenie wojskiem tych krajów, i że zarządzenie tego środka powierzył mocarstwu zwierzchniczemu t. j. Turcyi, naturalnie z tem ograniczeniem, że główne mocarstwa muszą zezwolić na taką okupacyę. To postanowienie jest bardzo jasne i zrozumiałe i państwa europejskie mają w nim ściśle określony sposób postępowania w obec przyszłych wypadków. Zresztą być może, że dowódzca wojsk rosyjskich w Bessarabi wysłał kilka oddziałów na granice Mołdawii, aby pobić i rozproszyć bandy buntownicze gdyby ośmieliły się przekroczyć granice Rosyi. Byłoby to naturalnym środkiem roztropności w obec niezrównanej tolerancyi, czyli raczej w obec porozumienia rządu rumuńskiego z zagranicznymi agitatorami politycznymi.

Księstwa Naddunajskie.

Belgrad, 24. kwietnia. *(Rocznica powstania Serbii.)* Dzisiaj jako w niedzielę palmową według kalendarza greckiego, obchodzono tu uroczyście rocznicą powstania serbskiego i wyzwolenia się z pod jarzma tureckiego. Znany między południowymi Sławianami kompozytor Stankovic urządził wieczorem koncert, który książe Michał uświetnił swoją obecnością. Temi dniami książę udaje się na objazd do Semendryi, Poscharewatzu i Jagodiny.

Kronika.

(Zakład kąpielowy w Krynicy). „Krak. Ztg." zamieszcza następującą korespondencyę z Krynicy z ostatnich dni zeszłego miesiąca: Z nadejściem tegorocznej pory kąpielowej, która zaczyna się 15. maja nie będzie zapewne od rzeczy podać tu niektóre statystyczno topograficzne wiadomości o tem miejscu kąpielowem. Poprzedzamy je wzmianką, że Krynica jako miejsce kąpielowe znana jest od r. 1745, o czem przekonać się można z G. Rzączyńskiego Auctuarium historiae naturalis curiosae Regni Poloniae, Gaedani 1845 p. p. 187—188, który o Krynicy wspomina także w Historia natur. cur. R. P. Sandomiria 1721; Tract. IV. 123. Leży o 18 mil od Krakowa, 2083′ nad powierzchnią morza, w rozkosznej dolinie zasłoniętej górami od północy, a otwartej od południa, ma 100 skarbowych, i około 366 powiększej części dobrze urządzonych prywatnych pomieszkań dla gości kąpielowych, powabne parki rozległości $1^1/_4$ mili ☐, kilka prywatnych i dwie publiczne restauracye, c. k. urząd pocztowy, a wóz osobowy w Bochni bezpośrednio z koleją żelazną komunikujący, odchodzi codziennie do Krynicy.

Liczba gości w tem c. k. miejscu kąpielowem była w ostatnich latach następująca: W r. 1860 było na kuracyi 954 gości w 380 partyach; wody mineralnej rozesłano 22.600 flaszek, kąpieli mineralnych wydzielono 16.020, a przez ciąg pory kąpielowej było obecnych 18 lekarzy. W r. 1861 było w Krynicy 974 gości w 384 partyach i 14 lekarzy; rozesłano 24.930 flaszek, i wydzielono 17.840 kąpieli. W r. 1862 liczba gości podniosła się do 1639 w 613 partyach, lekarzy było 34, rozesłano 38.229 flaszek, i wydzielono 25.043 kąpieli. Rok 1863 wpłynął także szkodliwie na liczbę gości w Krynicy, w stosunku do roku poprzedniego tak pomyślnego pod tym względem, jednakowoż i w tym roku widać było stopniowy wzrost i ciągłe podnoszenie się tego zakładu kąpielowego. Jakoż było 983 gości w 396 partyach i 19 lekarzy, rozesłano 31.567 flaszek wody mineralnej i wydzielono 19.311 kąpieli. W końcu wypada jeszcze wspomnieć, że zakład kąpielowy posiada wypożyczalnią książek niemieckich, polskich, francuzkich i angielskich, i orkiestrę dla uprzyjemnienia gościom pobytu. Oprócz dobrze urządzonego zakładu kąpieli rzecznych i gimnastyki jest tu także stała apteka, w której dostać można wszelkich zagranicznych wód mineralnych, tudzież żętycy owczej i krowiej sporządzonej według przepisów lekarskich. Oprócz 400 kąpieli mineralnych wydzielanych co rok bezpłatnie, c. k. administracya zakładu wyznaczy także bezpłatnie w ciągu tegorocznej pory kąpielowej 5 umeblowanych pokoi dla chorych ubogich na 4 miesiące. C. k. klinika medyczna i dyrekcya szpitali w Krakowie, c. k. szpital powszechny w Wiedniu, i powszechny szpital w Pradze, będą tego roku zaopatrzone bezpłatnie wodą mineralną z Krynicy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 21. kwietnia. W pierwszej połowie *b. m.* były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dobromil		Dukla		Lisko		Rymanów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	45	2	90	2	92	3	10	2	60	2	80
„ żyta . .	1	60	1	84	1	62	1	80	1	65	1	80
„ jęczmienia .	1	42	1	76	1	56	1	65	1	40	1	80
„ owsa . . .	1	20	1	52	1	41	1	60	1	20	1	80
„ hreczki . .	.	.	.	.	.		.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.
„ ziemniaków	.	42	.	50	.	71	.	48	.	40	.	50
Cetnar siana . . .	1	40	2	.	1	61	3	40	1	30	.	.
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konieczu		.	21	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	6	30	5	24	6	.	4	50	7	.
„ „ miękkiego	3	.	4	73	4	10	3	20	2		5	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	12	.	10	.	11	.	12
Mas okowity	.	64		80	.	72	.	54	.	54	.	60

Piszą nam z Krakowa pod d. 30. z. m.: C. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika wraz z administracyami innych kolei austrackich przyzwoliła na transport koni pocztowych i wyścigowych po cenach zniżonych, a mianowicie od 1 konia na milę 50 c., od 2 koni 66 c., od 3 koni tego samego właściciela 27 c. od sztuki, i zezwoliła także aby służący prowadzący te konie odbywali podróż z półbiletami III. klasy. Dla uzyskania tych ułatwień potrzeba posiadać legitymacyę wystawioną przez stowarzyszenia.

Wiedeń, 30. kwietnia. *(Targ wiedeński na woły.)* Na naszym dzisiejszym targu było 636 wołów węgierskich, 1017 galicyjskich, i 997 niemieckich, ogółem 2650 sz. Z tego odeszło na prowincyę 867 sztuk, niesprzedano 10 sz., i płacono za 1 sz. ważącą od 500 do 700 ℔ 130 zł. do 190 zł. za 1 cetnar 23 zł. do 27 zł. 50 c. Oprócz tego było na targu 3089 cieląt, 1 ℔ po 17 do 25 c. 107 jagniąt, para po 4 zł. do 8 zł., 103 świń (młodych, wytrzebionych), 1 ℔ po 24 do 28 c., 433 świń (młodych, żywych) 1 ℔ po 27 do 29 c. 159 świń (średnich) 1 ℔ po 30 do 32 c., 628 świń (ciężkich) 1 ℔ po 32 do 34 c.

Ostatnia poczta.

Lwów, 3. maja. Z nad granicy obwodu **Rzeszowskiego** dochodzi nas właśnie wiadomość, że oddział Bosaka przeprawiwszy się z Radomskiego przez Wisłę w Lubelskie, pobity i rozproszony został przez wojsko rosyjskie. Pojedyńcze zbiegi przeszli do obwodu Rzeszowskiego.

Także do obwodu Żółkiewskiego przywieziono jak słychać rannych z tamtej strony granicy.

Londyn, 1. maja. Podług doniesienia dziennika *Observer* nastąpi przyszłe posiedzenie konferencyi we wtorek. Cierpienia podagryczne lorda Palmerstona zmniejszyły się, i jutro odbędzie się rada ministeryalna w jego pomieszkaniu.

Kopenhaga, 30 kwietnia. Ogłoszony został następujący raport ministra wojny z 29. kwietnia: Gdy na rozkaz rządu opuściły wojska twierdzę Fryderycyę z pozostawieniem małego tylko oddziału, otrzymało ministerstwo wojny dziś z rana od komendanta tego oddziału, podpułkownika Nielsena doniesienie, że nieprzyjaciel zrekognoskował wczoraj wieczorem okolicę od zachodniego frontu twierdzy a potem o godzinie 8½ wieczorem uderzył na ustawione w tej okolicy widety, które bez straty z naszej strony odparte zostały aż za upust pod Koldingweg. Ponieważ podpułkownik Nielsen przypuszczał, że nieprzyjaciel zamierza przypuścić szturm nazajutrz, przeto postanowił on usunąć się z pozostawionym oddziałem na okręta, co nastąpiło tej nocy o godz. 11½. Główniejsze materyały wojenne zostały zabrane, działa zagwoździono, większa część zasobu prochu zabrano również, a resztę po części zniszczono. — Dzisiejszy *Dagbladet* ubolewa nad tem, że musiano opuszczać jedne pozycyę po drugiej. Ale Fryderycya nie mogła się trzymać, gdyż daleko sięgające działa byłyby wszystko zniszczyły, a w końcu byłaby nawet załoga nie zdołała uskutecznić odwrotu swego na wyspę Fühnen.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. maja.

Hotel George: PP. Hr. Krasicki Mich., c. k. szambelan, z Laszek murowanych. — Hr. Rzewuski Leon, z Krakowa. — Winnicki Kaz., z Hodynia. Miłowicz Wład., z Polski. — Strachocki Józef, z Rudnik.

Hotel europejski: Polen Fryd., z Łahodowa.

Do domu prywatnego pod N. 70½: Kratter August, c. k. podporucznik, z Firlejówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. maja.

PP.: Obertyński Stanisław, do Tuszkowa. — Hr. Wodzicki Kazimierz, do Olejowa. — Krzeczunowicz Ksawer, do Komarowa. — Sławikowski Tytus, do Stopnicy. — Ochocki Kalixt, do Białobożnicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.19	+ 1.8	76.2	zachodni sł.	śnieg
2. god. po poł.	325.76	+ 5.4	61.6	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	325.13	+ 2.8	79.4	„ „	pogoda

Wysokość śniegu 2‴.

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim produkcye anglo-amerykańskiego towarzystwa ekwilibrzystów, i sceny z oper.: **„Puste niewiasty z Windsoru"** i **„Łucya z Lammermooru."**

Kurs lwowski.

Dnia 2 maja

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	37½	5	44
Dukat cesarski	„ „	5	41	5	46½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	36	9	49½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79	1	82
Talar pruski	„ „	1	71	1	73½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	30	74	18
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	97	77	82
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	—	73	68
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	53	80	28
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	213	75	216	--

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. maja.

	złr.	kr
5% Metaliki	72	50
5% pożyczka narodowa	80	—
Losy z 1860 roku	96	2[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	776	—
„ „ kredytowego	193	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	2[illegible]
Dukat pojedyńczy	5	46½
Srebro	113	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. kwietnia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.50	68 60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.—	97 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 —	80 10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.40	72.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.40	72 50
dtto. po 4½%	64.25	64.75
dtto. „ 4%	57 50	58.—
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ 2½%	35.—	38.--
dtto. „ 1%	14.30	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	148.—	148.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	144.—	145.—
Przez. do wyl. z r. 1854	91 75	92.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	96 10	96.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.40	97 10
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 —	69 —
„ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ 4%	57.—	57.50
„ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	58.-
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	41.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	93.—	93.50
Morawii	94.—	95.—
Szląska	88.50	89.-
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.-	89.—
Węgier	75 25	75 60

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Sławonii	75.-	75.50
Galicyi	72 60	73.-
Siedmiogrodu	71.—	71.50
Bukowina	70.75	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72 25	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	95.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	776.—	777.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	195 20	194.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	575.—	577.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1810.—	1812.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186 50	187 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	129 —	129 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121 75	122 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	251 —	253.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	214.25	214 75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	244.—	246.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	140.—	142.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	436.—	438.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	232.—	234.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	460.—	490.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	280.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156 50	157.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.30
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.90	86.10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	73.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	84.75	85.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115 50	116.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115 50	116.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.—	89.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	82.—	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.75	97.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 106 zł.	96 50	97.—

6. Losy.

(za sztukę)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	127.75	128.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	89.—	90.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „ „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	19.25	20.—
Keglevicha 10 „	13 50	14.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.30	96 40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96 50	96 60
Genua za 100 lir. piem.	44 95	45.—
Hamburg za 100 M. B.	85 50	85 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	44.90	44 90
Londyn za 10 ft. szt.	113.80	114.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45.10	45.10
Paryż za 100 fr.	45 15	45 25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.43	5.44
dtto. pełnej wagi	5.43	5.44
Korona	15.65	15.70
20frankówka	9.16	9.17
Rosyjski imperyał	9.40	9.45
Talar związkowy	1.70	1.71
Srebro	113.—	113.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.